

Sygn. akt III AUa 40/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Szczecinie

sprawy L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 października 2013 r. sygn. akt VI U 393/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 40/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 22 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych ze względu na nieudokumentowanie 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego na 1 stycznia 1999 r. Organ rentowy nie przyjął do stażu pracy okresu od 1 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r., tj. okresu pracy w gospodarstwie rolnym u A. D., udokumentowanego zeznaniami świadków, ponieważ – jak wynika z dokumentów - ubezpieczony nie był spokrewniony oraz nie pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z A. D., a tym samym nie podlegałby ubezpieczeniu społecznemu domowników od 1 stycznia 1983 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony powołał się na art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako:

ustawa emerytalna), a także na wyroki: SN z 3 grudnia 2004 r. - II UK 59/04, SA w Katowicach z 20 czerwca 2002 r. III AUa 1348/02, SA w Warszawie z 21 listopada 2008 - III AUa 793/08. Podniósł, że praca nie musi być wykonywana w gospodarstwie rolnym rodziców lub innych członków rodziny ubiegającego się o świadczenie, ale również w gospodarstwie obcej osoby. Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

O odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony, ur. (...) na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada ogólny okres ubezpieczenia (okresy składkowe i nieskładkowe) wynoszący 23 lata, 3 miesiące i 15 dni, w tym 23 lata, 2 miesiące i 8 dni stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych; nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W okresie od 1 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. ubezpieczony wykonywał prace w gospodarstwie rolnym (...); pomagał przy różnych czynnościach, w zależności od zapotrzebowania i natężenia prac w gospodarstwie, pracował z różną częstotliwością w zależności od pory roku; za wykonane czynności otrzymywał od właściciela wynagrodzenie w pieniądzu i w naturze.

Sąd I instancji nie uwzględnił odwołania powołując jako podstawę art. 184 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej. Stwierdził, że warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 tej ustawy jest spełnienie przesłanki stażu przed 1 stycznia 1999 r. Wskazał nadto, że zasady uwzględniania okresów przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości uregulowane są w art. 5-11 ustawy, natomiast zgodnie z art. 10 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych powyżej, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości, uwzględnia się również okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, przypadające przed 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je jak okresy składkowe. Okresów tych nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd okręgowy wskazał, że za wymienione powyżej przypadające przed 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186). Sąd okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. 2008 r., Nr 50, poz. 291; dalej jako: ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników), ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje - na zasadach określonych w ustawie - rolników i pracujących z nimi domowników. Domownikiem w rozumieniu ustawy jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy (art. 6 pkt 2 ustawy). Definicja domownika zawarta w art.6 pkt 2 ustawy wymaga zatem zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie i stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie (por. wyrok SN z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, publ. OSNP 2003/7/186). O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art.6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie - mimo prowadzenia działalności pozarolniczej - gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok SN z 8 marca 2011 r., II UK 305/10, publ. LEX nr 852557; wyrok SN z 4 października 2006r., II UK 42/06, publ. OSNP 2007 nr 19-20, poz.

292). Sąd I instancji stwierdził, że wystarczającym warunkiem dla uznania okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r. jest wykazanie wykonywania czynności rolniczych zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyrok SA w Gdańsku z 31 maja 2012 r., AUa 1916/11, publ. POSAG 2013/1/153-166). Sąd okręgowy uznał, że ubezpieczony w spornym okresie nie pracował w gospodarstwie rolnym na warunkach określonych w art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej. Ubezpieczony nie był domownikiem, gdyż nie był osobą bliską rolnikowi w rozumieniu art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym, ani też w jego sąsiedztwie; nie pozostawał stale w gotowości do wykonywania pracy w gospodarstwie w określonym, co najmniej 4-godzinny wymiarze czasu pracy, gdyż sam decydował o przyjeździe do gospodarstwa i na bieżąco ustalał z jego właścicielem zakres prac.

Sąd okręgowy zważył też, że z okoliczności sprawy nie wynikało, aby stosunek ubezpieczonego z właścicielem gospodarstwa wyczerpywał cechy konstytutywne stosunku pracy, takie jak osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Stosunek pracy do 1 stycznia 1975 r. uregulowany był w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz. U. z dnia 28 października 1933 r.), obecnie zaś normuje go ustawa z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. 1998 r., Nr 21, poz. 94). Zgodnie z art. 443 d.k.z. umowa o pracę zawarta na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata winna być zawarta na piśmie. W razie zaś niezachowania tej formy uważa się, że czas trwania stosunku pracy nie został w umowie oznaczony. Istota umowy pracy wyraża się, w myśl art. 441 d.k.z. zobowiązaniem pracownika do pełnienia dla pracodawcy pracy za wynagrodzeniem. Zgodnie zaś z obowiązującym art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Sąd okręgowy stwierdził też, że brak było podstaw do zakwalifikowania pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym jako stosunku zlecenia. Wskazał, że według art. 6 ust. 2 pkt 13 ustawy emerytalnej do okresu ubezpieczenia zalicza się okres pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy: a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki, b) wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu. W okresie objętym sporem do osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia znajdowały zastosowanie przepisy ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.). Zgodnie z art. 1 ustawy, w brzmieniu obowiązującym do 1983 r., obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, obejmowało osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej, przy czym pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Umową zlecenia w rozumieniu ustawy jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązała się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej lub na rzecz tej jednostki.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony. Wskazał, że w okresie od 1 czerwca 1973 r. do 31 sierpnia 1975 r. pracował w gospodarstwie rolnym położonym we wsi S., będącym w użytkowaniu A. D., oddalonym od miejsca zamieszkania ubezpieczonego o około 4 km; rodzice ubezpieczonego i właściciel gospodarstwa byli zaprzyjaźnieni. Stwierdził, że sąd okręgowy nietrafnie wskazał, że praca, jaką wykonywał w gospodarstwie rolnym w spornym okresie nie była świadczona stale, każdego dnia w rozmiarze przekraczającym 4 godziny dziennie. Nadto wskazał, że zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym jest możliwe przy wymiarze pracy przekraczającym 4 godziny dziennie (powołał się na liczne wyroki SN).

Sąd apelacyjny rozważył apelację i uznał, że jest nieuzasadniona.

W ocenie sądu apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd okręgowy co do istoty właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przy tym przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej

oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Dokonał też prawidłowej oceny prawnej. Sąd apelacyjny w całości podzielił ustalenia i rozważania sądu okręgowego, nie widząc tym samym konieczności ich powtarzania. W szczególności należy podkreślić, że sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że aby zaliczyć okresy pracy w gospodarstwie rolnym, jako uzupełniające do okresów składkowych i nieskładkowych (ogólnego stażu ubezpieczeniowego) konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: osoba wykonująca pracę w gospodarstwie powinna być domownikiem rolnika – zgodnie z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz czynności rolnicze powinny być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Na tego rodzaju konieczność wprost wskazuje art. 10 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U.09.153.1227 ze zm.): 1. Przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przepis ten umożliwia tzw. uzupełniające uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym w stażu ubezpieczeniowym. W stanie faktycznym dotyczącym ubezpieczonego zastosowanie może mieć tylko ust. 3. wskazanego przepisu, w którym ustawodawca posłużył się pojęciem okresy pracy w gospodarstwie rolnym. Należy jednak podkreślić, że rozumienie tego pojęcia prawnego nie oznacza potocznego rozumienia pracy w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym. Z utrwalonego orzecznictwa sądów wynika, że jakkolwiek przepis art. 10 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego, ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym to konieczność jednakowego traktowania okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało nakazuje uznać, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. Zatem jako obowiązującą należy przyjąć definicję gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym zawartą w przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników. W konsekwencji za wymienione w art. 10 ust. 1 przypadające przed datą 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dacie 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, a zatem definicja domownika zawarta jest w art. 6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i wymaga zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie i stałej pracy w gospodarstwie rolnym, co oczywiście zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. W nawiązaniu do art. 10 ust. 1 w orzecznictwie jednoznacznie podkreśla się, że celem ustawodawcy było stworzenie możliwości zaliczania do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy w gospodarstwie rolnym domowników przed 1 stycznia 1983 r.; w przeciwnym razie kategoria tych osób pozbawiona byłaby prawa do świadczenia (z tytułu powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych) za pracę w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r., natomiast po tej dacie prawo to by im przysługiwało. Akcentuje się także, że przeciwne rozumienie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a mianowicie, że w przepisie tym wcale nie chodzi tylko o pracę domowników, stawiałoby pod znakiem zapytania sens ograniczenia wykonywania tej pracy tylko do 1 stycznia 1983 r. Gdyby przyjąć, że w art. 10 ust. 1 pkt 3 chodzi o każdego, kto pracował w gospodarstwie rolnym, to wskazaną tam datą 1 stycznia 1983 r. należałoby zatem uznać za całkowicie przypadkową i dowolną (patrz orzeczenia: wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186, wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2006, I UK 71/06, wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2006 r., I UK 73/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 sierpnia 2012 r., III AUa 59/12, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 marca 2014 r. III AUa 613/13, Lex 1451675). Sąd okręgowy zatem prawidłowo wskazał na definicję domownika zawartą w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W sprawie bezspornie ubezpieczony nie był domownikiem A. D., w którego gospodarstwie

pracował. Gospodarstwo rolne (...) znajdowało się w innej miejscowości niż mieszkał ubezpieczony, to apelujący wskazał, że było oddalone od jego domu około 4 km; nie zamieszkiwał w tym gospodarstwie, ani też w jego sąsiedztwie. Nadto, jak prawidłowo wskazał sąd I instancji, ubezpieczony samodzielnie decydował o pracy w gospodarstwie, w zależności od swoich potrzeb i możliwości, i bieżąco ustalał z właścicielem gospodarstwa zakres prac. Słusznie więc sąd okręgowy uznał, że ubezpieczony nie pozostawał w dyspozycji do pracy. Skoro ubezpieczony nie był domownikiem A. D., to już z tego powodu nie było możliwe zaliczenie spornego okresu jako okresu pracy w gospodarstwie rolnym zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Zbędne zatem były dalsze ustalenia sądu okręgowego na okoliczność, czy ubezpieczony pracował codziennie przez co najmniej 4 godziny dziennie. Jednak nawet gdyby uznać, że fakty te były istotne, to z zeznań A. D. (k. 37-38 a.s.) wynika, że praca ubezpieczonego nie była stała, a wykonywana w zależności od bieżących potrzeb. W tym kontekście należy wskazać, że dorywcza pomoc w pracach sezonowych, nie daje możliwości zaliczenia okresu takiej pracy jako pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (por. wyrok SA w Łodzi z 26 listopada 2013 r., III AUa 238/13, Lex nr 1409151).

Trafnie też sąd okręgowy ocenił, że nie było możliwości zaliczenia spornego okresu jako okresu ubezpieczenia zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, ani też jako okresu zatrudnienia po ukończeniu 15 roku życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową, zgodnie z art. 6 ust 2 pkt 1 lit. a tej ustawy. A. D. nie opłacał w spornym okresie składek na ubezpieczenie społeczne, zaś stosunek prawny łączący ubezpieczonego z właścicielem gospodarstwa nie wyczerpywał cech konstytutywnego stosunku pracy; praca nie była wykonywana w sposób ciągły, nie było elementu podporządkowania pracowniczego, zaś odpłatność nie miała uregulowanego charakteru, odbywała się bieżąco po wykonaniu pracy, również w naturze. Z zeznań A. D. i Z. B. (k. 37-38 a.s.) wynika, że ubezpieczony wykonywał prace w gospodarstwie z różną częstotliwością, w różnym wymiarze dziennym i tygodniowym, co było podyktowane zarówno sezonowością prac, zapotrzebowaniem ze strony właściciela i wolą ubezpieczonego. W zakresie czynności wykonywanych przez ubezpieczonego nie było ustalonego wymiaru czasu pracy. Świadek zaprzeczył, by praca miała stały charakter. Ponadto zeznał, że nie było ustalonego wynagrodzenia, które kształtowało się zależnie od ilości i charakteru wykonywanych prac. Zeznania ubezpieczonego co do wskazanych okoliczności są częściowo odmienne i twierdził, że był jedynym stałym pracownikiem A. D.. Brak jednak, w ocenie sądu apelacyjnego, podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań A. D. zważywszy, że ubezpieczony był oczywiście zainteresowany przedstawieniem wersji sytuacji korzystnej dla siebie.

Prawidłowo wreszcie sąd okręgowy ocenił, że brak było podstaw do zakwalifikowania spornego okresu jako okresu pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki, bądź też wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu, zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 13 lit. a lub lit. b. Trafnie przy tym wskazał sąd I instancji na brak przesłanki stałości wykonywania pracy przez co najmniej 6 miesięcy z rzędu w myśl ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, w związku z opisaną sezonowością prac w gospodarstwie rolnym. A. D. zeznał, że ubezpieczony pracował codziennie w miesiącach kwiecień, maj, następnie pracował przy żniwach i wykopkach (sierpień, wrzesień), w zimie pracował 2-3 godziny dziennie w lesie. Przesłanka stałości pracy w gospodarstwie - która pozwoliłaby stwierdzić, że ubezpieczonego z A. D. łączyła umowa zlecenia - nie została więc spełniona.

Mając na względzie przedstawioną ocenę, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSO del. Beata Górńska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka